

Nail deGrasse Tyson, *Kosmiczne zachwyty*

Kosmiczne zachwyty to książka popularnonaukowa, która jest zbiorem kilkunastu felietonów o tematyce związanej ze wszechświatem. Została napisana przez amerykańskiego astrofizyka Neila deGrasse Tysona, który zajmuje się popularyzowaniem nauki. Każdy rozdział tej książki pojawił się wcześniej w różnych formach na stronach magazynu „Natural History” w latach 1995–2005¹. Pozycja ta ma na celu zabranie nas w fascynującą i magiczną podróż po kosmosie i jego tajemnicach. Po tej lekturze na pewno uzyskamy odpowiedzi na wiele nurtujących nas pytań związanych z wszechświatem. Poznamy między innymi historię badania planet, czy też pięć punktów Lagrange’a. Dowiemy się również, czym jest antymateria i jakie kolory ma kosmos, a także, w jaki sposób światło powstające we wnętrzu Słońca dociera do Ziemi. Omawiana książka stanowi część serii *Kosmiczne opowieści*. W jej skład wchodzi tytuły takie, jak *Kosmiczne rozterki* i *Astrofizyka dla zabieganych*, którymi również warto się zainteresować. Umożliwi nam to dopełnienie wiedzy z zakresu astrofizyki, a ponadto okładki tych książek są równie niezwykle i efektowne, a więc także zadowolą nas estetycznie, dzięki swojej oprawie graficznej.

¹ N. deGrasse Tyson, *Kosmiczne zachwyty*, przeł. D. Braithwaite, Kraków 2018, s. 10.

Odpowiedni projekt książki jest niezwykle ważnym aspektem, od którego zależy, czy dana pozycja zainteresuje odbiorców i zdobędzie ich uznanie. Nie ma jednak jednego uniwersalnego schematu, który odpowiadałby każdemu czytelnikowi, gdyż każdy z nas ma swoje indywidualne preferencje i odmienne wyczucie estetyki. Dobrze obrazują to słowa szkockiego filozofa – Davida Hume’a: „Piękno nie jest właściwością samych rzeczy. Piękno rzeczy istnieje jedynie w umyśle tego, kto rzeczy te ogląda [...]”². Istnieją jednak pewne reguły, którymi warto kierować się przy tworzeniu książki, aby przyciągnąć, jak najwięcej czytelników i sprawić, aby czytanie stało się dla każdego przyjemnością.

Możemy powiedzieć, że okładka oraz tytuł książki są jej najistotniejszymi elementami w sytuacji, gdy nie mamy żadnego zarysu tego, co znajduje się w jej wnętrzu, a musimy szybko podjąć decyzję o kupnie książki. Uwzględniając te dwa elementy odbiorca wyrabia sobie pierwszą opinię na temat książki, a następnie decyduje, czy rozpocznie z nią dalszą, czytelniczą przygodę. Okładka wraz z tytułem pełni funkcję pewnego rodzaju przekazu, który umożliwi nawiązanie łączności z ewentualnym nabywcą. Trzeba zaznaczyć, że jest to przekaz całościowy i nierozzerwalny, gdyż nie jesteśmy w stanie odseparować od siebie tych dwóch elementów – działa tutaj zasada synergii. Treść wraz z obrazem wzajemnie na siebie oddziałują i uzupełniają się. Następnie tak skonstruowany komunikat jest przekazywany odbiorcy³. Z tego powodu bardzo ważne jest, aby odpowiednio zadbać o aspekty wizualne książki, a także o to, aby wszystkie jej części ze sobą współgrały.

² D. Hume, *Sprawdzian smaku*, w: *Eseje z dziedziny moralności i literatury*, przeł. T. Tatarkiewiczowa, Warszawa 1955, s. 194.

³ T. Bierkowski, E. Repucho, *Co mówią okładki? O jakości komunikatów wizualnych współczesnych edycji wydawanych przez bibliologów i dla bibliologów*, „Studia o Książce i Informacji” 2017, nr 36, s. 15.

W przypadku *Kosmicznych zachwyty* mamy do czynienia z twardą oprawą. Powierzchnia okładki jest matowa i przyjemna w dotyku. Niewątpliwie istotną rolę odgrywają kolory użyte przy projekcie okładki, a mianowicie są to odcienie różu oraz fioletu. Takie połączenie kolorystyczne niezwykle ze sobą współgra, ponadto za pomocą gradientu stworzono płynne przejście między tymi barwami. Możemy uznać, że mają one za zadanie oddać kolory nieba w trakcie zachodzącego słońca, gdyż wtedy możliwe jest zaobserwowanie zjawiska zwanego Pasem Wenus, dla którego są to charakterystyczne barwy. Na niebie umieszczono białe punkty, które zostawiają za sobą białą poświatę, co najpewniej ma na celu ukazanie ruchu i obrotu ziemi. W dolnej części okładki możemy dostrzec człowieka stojącego na wzniesieniu, pojawiają się również rośliny. Wszystko to jest koloru czarnego i świetnie wpasowuje się w wykorzystane motywy kolorystyczne. Czerni nie jest jednak użyta tutaj bezpodstawnie. Ma ona za zadanie odtworzyć wygląd otoczenia podczas zachodzącego słońca. Przy właściwym ustawieniu i przy odpowiednim padaniu cienia, mamy wrażenie, że obiekty naprzeciw nas zostały oblane właśnie tą barwą. Postać na okładce ma wyciągnięte ręce w stronę nieba – została przedstawiona w taki sposób, aby wyglądała, że odczuwa bezkres naszego wszechświata i jest tym zafascynowana. Projekt graficzny okładki jest więc idealnym dopełnieniem tytułu książki – *Kosmiczne zachwyty*.

W centrum okładki widnieją imię oraz nazwiska autora w kolorze żółtym. Nieco wyżej umieszczony został tytuł w kolorze białym. Barwa ta jest właściwym wyborem, gdyż dobrze wyróżnia się na tle fioletu i różu. Nie mamy więc problemu z jego odczytaniem, ponieważ od razu skupia nasz wzrok. Na grzbiecie książki występują te same motywy kolorystyczne, ponadto ponownie umieszczono na nim imię i nazwisko autora oraz tytuł. Pojawiają się również standardowe informacje oraz logo Wydawnictwa Insignis Media, który komplementarnie do nazwy

autora także jest koloru żółtego. Książka ta nie została dodatkowo oprawiona w obwolutę. Nie jest to jednak jakikolwiek mankament, gdyż posiada ona twardą oprawę i dopełniające okrycie nie jest konieczne, lecz na pewno obwoluta mogłaby umożliwić wykorzystanie bardziej urozmaiconych środków graficznych. Na odwrocie książki umieszczono fotografię autora i krótki tekst, mający na celu przybliżenie tematów w niej poruszanych oraz zachęcenie potencjalnych czytelników do jej kupna. Niżej znajdują się logo wydawnictwa oraz kod kreskowy.

Gdy otworzymy książkę, możemy dostrzec wyklejkę, która jest, niestety, koloru białego. Nie jest to szczególnie duża wada, gdyż okładka zdążyła już nas zainteresować, jednak może dobrym pomysłem byłoby wykorzystanie motywu kolorystycznego książki lub użycie pewnych motywów związanych do kosmosu. Na stronie tytułowej widnieje imię i nazwisko autora, niżej tytuł, a pod nim umieszczone zostały trzy drobne elementy, które przypominają gwiazdy lub inne ciała niebieskie. Motyw ten pojawia się również na kilku kolejnych stronach między innymi przy rozpoczynaniu się nowej sekcji tekstu. Jest to bardzo subtelne i praktyczne rozwiązanie, aby graficznie nawiązać do treści książki. Symbole te nie przytłaczają swoim rozmiarem ani liczbą, gdyż są małe i pojawiają się tylko w konkretnych miejscach książki, między innymi przy wprowadzaniu nowej sekcji tekstu. Taki sposób urozmaicenia wnętrza książki dobrze współgra z pozycjami popularnonaukowymi, gdyż najczęściej, wybierając ten typ literatury, zależy nam głównie na pozyskaniu wiedzy, a tego typu dekoracje w nadmiarze mogą rozpraszać naszą uwagę i utrudniać skupienie. Kolejne strony to karta redakcyjna, spis treści, dedykacja, przedmowa, podziękowania oraz prolog. Wszystkie te elementy zostały zaprojektowane w sposób standardowy i nie wyróżniają się w żaden sposób. Przypisy umieszczone zostały u dołu strony – pod tekstem, jednak jest ich bardzo niewiele. Z tego powodu

nie zastosowano do ich oznaczenia cyfr, lecz odnośniki gwiazdkowe, co może być delikatnym zaskoczeniem, gdyż najczęściej możemy zetknąć się z odnośnikami liczbowymi. Żywa pagina znajduje się nad kolumną tekstową i jest ona wyśrodkowana, umieszczono na niej imię i nazwisko autora, tytuł oraz w zależności od numeru strony również nazwy rozdziałów. Bibliografia znajduje się na końcowych stronach książki. Do stworzenia myśli przewodniej, od której rozpoczyna się treść książki, autor posłużył się słowami brytyjskiego genetyka i biologa: „Podejrzewam, że wszechświat jest nie tylko dziwniejszy, niż sobie wyobrażamy, ale dziwniejszy, niż potrafimy sobie wyobrazić”⁴. Wszystko, co nas otacza, jest fascynujące i często wywołuje w nas zdziwienie, jednak stan ten można uznać za bardzo korzystny oraz pożądany. Zaskoczenie może być początkiem zrozumienia, gdyż pomaga nam ono w dążeniu do zdobycia wiedzy, motywuje do odnalezienia odpowiedzi.

Książka ma osiemnaście rozdziałów, które nie są ze sobą powiązane, w każdym poruszany jest inny temat, więc możemy czytać je w dowolnej kolejności. Jest to bardzo wygodne, a także praktyczne, gdyż umożliwia to rozpoczęcie lektury od rozdziałów, które najbardziej nas interesują i takie działanie nie wprowadzi jakiegokolwiek zamieszania. Książka składa się z 304 stron, jednak za sprawę układu typograficznego, który jest przyjazny odbiorcy, czyta się ją bardzo szybko. Możemy rozpocząć i skończyć czytanie tego samego dnia bez większego problemu. Rozmiar druku jest odpowiednio dobrany, dzięki czemu nie musimy wyteżać wzroku podczas czytania i sprawia nam ono więcej przyjemności, pomagają w tym również szersze marginesy. Ponadto format książki, 115 × 190 mm, sprzyja wygodnemu czytaniu. Możemy oddać się lekturze, trzymając ją w jednej dłoni, a drugą wy-

⁴ N. deGrasse Tyson, *Kosmiczne zachwyty*, przeł. D. Braithwaite, Kraków 2018, s. 5.

korzystać do trzymania kubka z kawą lub innym napojem. Wielkość książki umożliwia nam również zabranie jej ze sobą wszędzie, więc bez problemu umili nam każdą podróż. Na próżno szukać w niej ilustracji, gdyż pozycja ta nie została w takowe zaopatrzona, lecz ocena takiego stanu rzeczy zależy już od indywidualnych preferencji odbiorców. Do pozytywnych stron takiego zabiegu możemy zaliczyć większe zaangażowanie naszej wyobraźni podczas czytania.

Kosmiczne zachwyty to książka, w której zadbano równocześnie o formę, jak i o treść. Projekt graficzny okładki nie został zlekceważony – co czasami ma miejsce i jest poważnym mankamentem, gdyż mechanizmy ludzkiej percepcji pozostają niezmiennie. Postarano się więc o to, aby zwracał uwagę i przyciągał potencjalnych czytelników. Na pewno okładka zachwyci nie tylko dorosłych entuzjastów astronomii, ale również tych młodszych, do których także jest skierowana ta książka. Tego typu projekt graficzny może rozbudzić ciekawość dzieci i młodzieży, z czym nie będzie większych problemów, gdyż książka napisana jest przystępnym językiem, który jest zrozumiały dla wszystkich. Zawarta w niej wiedza nie została przekazana w sposób skomplikowany, lecz tak, aby umożliwić zdobycie informacji każdemu człowiekowi, który dąży do poszerzenia swoich horyzontów.

Bibliografia

- Bierkowski T., Repucho E., *Co mówią okładki? O jakości komunikatów wizualnych współczesnych edycji wydawanych przez bibliologów i dla bibliologów*, „Studia o Książce i Informacji” 2017, nr 36.
- deGrasse Tyson N., *Kosmiczne zachwyty*, przeł. D. Braithwaite, Kraków 2018.
- Hume D., *Eseje z dziedziny moralności i literatury*, przeł. T. Tatarkiewiczowa, Warszawa 1955.